



krótko

Koncert dla domu

CZECHOWICE-DZIEDZICE.

zespół kameralny „Con Fuoco” wystąpi w niedzielę 6 marca o 18.00 w kościele św. Andrzeja Boboli w koncercie charytatywnym „Musica sacra”. Dochód z imprezy zostanie przekazany na potrzeby domu rekolekcyjnego księży jezuitów.

Dla lektorów

POGÓRZE.

Od 11 marca rozpoczyna się kurs dla kandydatów na animatorów służby liturgicznej. Lektorzy będą też mogli przygotować się do posługi ceremoniarza. Zgłoszenia: e-mail: slawomir.zawada@neostrada.pl lub telefonicznie: 601 501 606

Zimowe Igrzyska Abstynentów w Brennej

Twardziele na stoku

Organizatorom i uczestnikom zawodów dopisało szczęście. Piękna pogoda i ośnieżony stok Starego Gronia w Brennej, sprzyjały sportowej rywalizacji i **dobrze zabawie całych rodzin.**



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Gdy jedni rywalizowali na trasie, inni tworzyli rzeźby ze śniegu

Jak podkreślał jednak kibicujący uczestnikom kolejnych konkurencji ks. prał. Władysław Żązel, diecezjalny duszpasterz środowisk trzeźwościowych, nie wyniki były najważniejsze. – Największa radość bierze się z tego, że udało się nam spotkać na tych igrzyskach już po raz 13. To czas jest najprostszym sprawdzianem, czy gromadzi nas słuszną sprawą, czy jest to sprawa Boża. Sami uczestnicy nazwali je zawodami dla twardzieli. Bo jak mówią górale: „Pić nieduzo, to nic dużego, ale nie pić wcale – to dopiero cosik! Ale na to trza

chłopa! A i baby tyż!” – przypomniał ks. prał. Żązel.

Organizatorów ucieszyła otwartość, z jaką inicjatywę wsparła Iwona Szarek, wójt Brennej ze współpracownikami. – To ważne, by każdy z nas robił, co może, by ratować człowieka, by szerzyć modę na trzeźwość – przyznawali samorządowcy. Wcześniej zawody organizowane były w Kamesznicy, a także w Szczyrku. – Myślę, że jeszcze spotkamy się w Brennej, bo warunki są świetne –

mówił Lech Malinowski z Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego, współorganizatora imprezy.

O tym, jak ważne jest świadectwo tych, którzy wybrali trzeźwe życie, ks. prał. Żązel mówił podczas Mszy św. w kościele w Brennej. – Zimowe Igrzyska Abstynentów są zawsze przestrożą dla tych, którzy lekko-myślnie podchodzą do alkoholu, ale też są nadzieją dla tych, którzy już spostrzegli się, że mają problem – dodawał. **mb**

Klub „Beskidy” z medalami dla przyjaciół



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Parafialno-Szkolny Klub Sportowy „Beskidy” z Bielska-Białej-Hańcowa uroczystą galą połączoną z balem sportowców podsumował swoje 10. urodziny. Były medale dla wspierających klub osób i instytucji, a na ręce prezes Renaty Gąsiorek – kwiaty i słowa podziękowania za bezinteresowną pracę na rzecz setek dzieci i młodzieży. Klub „Beskidy” szkoli w sekcjach piłki siatkowej, nożnej i koszykówki, tenisa stołowego i badmintonu. Uczestniczy w rozgrywkach i organizuje zawody, w tym międzynarodowy turniej dedykowany pamięci założyciela Klubu – Stefana Zubera. Młodzież z Hańcowa od lat uczestniczą też w międzynarodowej Parafiadzie oraz w wymianie sportowej z Litwą. ■

HAŃCÓW. Renata Gąsiorek odbiera urodzinowy tort

Będzie aukcja dla hospicjum

BIELSKO-BIAŁA. Wolontariusze z V Liceum Ogólnokształcącego na 10 marca zaplanowali piątą już aukcję charytatywną na rzecz stacjonarnego hospicjum powstającego w Bielsku. Budowę prowadzi bielskie Salwatoriańskie Stowarzyszenie Hospicyjne, które od lat czuwa też nad prowadzoną przez kilkadziesiąt szkół w naszym regionie kampanią Pola Nadziei.

Poprzednie aukcje uczniowie V LO organizowali z dużym rozmachem, udawało im się pozyskać cenne i atrakcyjne przedmioty, w tym dzieła znanych artystów. Wiele pięknych prac, zwłaszcza zdobniczą techniką decoupage'u, wykonali także sami. – Podobnie jest w tym roku. Wśród

kilkudziesięciu dzieł wystawionych na aukcji będą m.in. obrazy Floriana Kohuta, Lecha Helwiga, artystyczne zdjęcia dziennikarza Bogdana Frymorgena. Będzie biżuteria, ceramika, karnety wstępu do rozmaitych miejsc – zdradza Agata Czauderna-Gałka, czuwająca nad przygotowaniem. – Aukcji towarzyszyć będzie kiermasz, na którym można będzie kupić pozostałe zgromadzone eksponaty. Dla gości przygotowaliśmy też niespodzianki. Początek spotkania w szkole o 17.45. Tegoroczną aukcję swoim patronatem objęli prezydent Jacek Krywul oraz ks. Piotr Filas, prowincjał księży salwatoriaków.

aśś



Wolontariusze z V LO zapraszają na aukcję i kiermasz

Owca Plus dla Beskidów

KATOWICE. Realizowany przez samorząd województwa śląskiego program ochrony beskidzkich hal i górskich polan – Owca Plus – obejmie w tym roku m.in. wsparcie rozwoju hodowli tych zwierząt oraz przygotowanie terenu pod ich wypas. Na ten cel przeznaczonych zostało 400 tys. zł, o które mogą się starać hodowcy wypasający swoje owce w Beskidzie Żywieckim (Ujsoły, Rajcza, Jeleśnia) i w Beskidzie Śląskim (Istebna, Brenna, Ustroń, Golezów).

Można też starać się o wsparcie dla działań promujących program Owca Plus, a zwłaszcza dla regionalnych i lokalnych imprez przybliżających beskidzkie tradycje i zwyczaje związane z pasterstwem. Program wspiera także działania popularyzujące produkty pochodzenia owczego i koziego, a także wyroby ręko-

dzieła, fotografii, itp. Na przedsięwzięcia promocyjne przewidziano w 2011 r. 75 tys. zł. **mb**



Owce ratują przed niszczeniem beskidzkie hale i przyciągają turystów



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Grażyna Chorąży

Cieszę się bardzo, że licealiści po raz kolejny zorganizowali aukcję charytatywną. W ramach tej akcji prowadzone są działania edukacyjne rozwijające wiedzę i zrozumienie dla problemów osób dotkniętych chorobą nowotworową, gromadzone są też pieniądze na pomoc dla chorych. Wszystkim nam zależy, by budowane przez nas Hospicjum im. Jana Pawła II jak najszybciej było gotowe i mogło służyć chorym, więc ważna jest każda złotówka, która przybliża nas do tego celu. Ale równie ważne jest to, że dzięki zaangażowaniu wolontariuszy wciąż przybywa osób wrażliwych na cierpienie i gotowych pomagać. Dla hospicjum potrzebne są serca!

Prezes SSH – wypowiedź dla GN – 24 lutego 2011 r.

Oaza w sieci

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Wspólnota oazowa z parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela zaczyna ewangelizację młodzieży za pośrednictwem własnej strony internetowej. Witryna podaje też informacje ważne dla działalności wspólnoty. – Do tej pory odnotowaliśmy ponad 20 tysięcy wejść na naszą stronę – mówi współtwórca witryny Mateusz Pietrzyk. Można tu znaleźć ponad 120 artykułów, m.in. propozycje medytacji w ramach codziennego Namiotu Spotkania, teksty piosenek. Witryna ma własną galerię, a w niej blisko 400 zdjęć. Wspólnota posiada także swój profil na YouTube, gdzie zamieszcza wartościowe filmy. Na łamach witryny może przeczytać również np. wypowiedzi Tomasza Zubilewicz, telewizyjnego prezentera pogody, czy mistrza kolarskiego Sylwestra Szmyda, a na pytania dotyczące wiary odpowiada benedyktyn z Tyńca o. Tomasz Dąbek. Witryna informuje też o spotkaniach i przedsięwzięciach wspólnoty Ruchu Światło-Życie w dekanacie czechowickim. **jmp**

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR



Mateusz Pietrzyk jest twórcą i redaktorem strony internetowej czechowickiej oazy

Celnicy przy telefonie

CIESZYN. Utworzone tu niedawno Centrum Informacji Służby Celnej pod numerem 801 470 477 od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00 służy turystom i przedsiębiorcom z całej Polski wyjaśnieniami na temat przepisów celnych. Tu można rozwiązać wątpliwości związane np. z odprawianiem nabytych za granicą samochodów, opłacaniem podatków z tytułu importu towarów, akcyzą. Telefoniczna informacja pozwoli też łatwo upewnić się, jakich towarów nie można do Polski przywieźć lub stąd wywieźć. **tm**

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI

bielsko@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS (33) 812 51 39
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobiel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, ks. Jacek M. Pędziwiatr – asystent kościelny

Przygotowania do Światowych Dni Młodzieży

Chcesz jechać do Madrytu? Śpiesz się!

Spotkanie z Ojcem Świętym w Hiszpanii potrwa od 16 do 21 sierpnia. **Do Hiszpanii na zaproszenie Benedykta XVI** wyjadą też młodzi z naszej diecezji.

Jeszcze nie wiadomo, ilu ich będzie. Na razie grupy uczestników organizują się w kilku punktach diecezji. Jest już też dość liczna, 60-osobowa grupa wolontariuszy, którzy swoją pracą będą na miejscu wspierać organizatorów – mówi ks. prał. Józef Oleszko z Diecezjalnego Centrum ŚDM. Największa ekipa wolontariuszy to uczniowie bielskiego LO im. Stefana Żeromskiego, którzy szykują się do wyjazdu pod opieką prof. Elżbiety Dziech.

– Pierwsze grupy uczestników podjęły już przygotowania duchowe do tego wyjazdu. Ma on być dla młodych okazją, by dać świadectwo swej wiary w Chrystusa, miłości do papieża i Kościoła oraz nadziei na zwycięstwo dobra we współczesnym świecie – mówi ks. Andrzej Wołpiuk, koordynator Diecezjalnego Centrum ŚDM i opiekun



Delegaci naszej diecezji wzięli udział w warszawskim Forum przed ŚDM-z udziałem gości z Hiszpanii i Watykanu

grupy formującej się w parafii św. Maksymiliana w Bielsku-Białej-Aleksandrowicach.

Wśród opiekunów takich grup są już także m.in.: ks. Mariusz Kiszczak z parafii Narodzenia NMP w Żywcu, ks. Piotr Borgosz z parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Bielsku-Białej, ks. Roman Sala z bielskiej parafii NSPJ wraz z ks. Aleksandrem Smarduchem z Brzeszcz, ks. Marek Kulig i ks. Grzegorz Sulkiewicz z parafii św. Piotra i Pawła w Skoczowie, ks. Grzegorz Kierpiec z Łodygowic. Kolejna grupa pielgrzymkowa powstaje pod opieką ks. prał. Stanisława Czernika w parafii św.

Macieja w Andrychowcu. Do Madrytu wyjedzie też grupa młodzieży oazowej pod opieką ks. Grzegorza Strzdały z bielskiej parafii św. Pawła. Nie zabraknie grupy neokatechumenalnej.

– Szczegółowych informacji o możliwych wyjazdach z naszej diecezji najlepiej szukać na stronach: www.madryt2011.pl oraz www.max.bielsko.opoka.org.pl/madryt.html.

Jeszcze można się zgłaszać, a także formować całe grupy. Jednak apelujemy, by robić to jak najszybciej, bo wymagają tego zarówno względy organizacyjne,

jak i przede wszystkim potrzeba podjęcia przygotowań duchowych – mówi ks. Wołpiuk. – O nich rozmawialiśmy właśnie podczas zorganizowanego w Warszawie pod koniec lutego Krajowego Forum Duszpasterstwa Młodzieży, analizując zaangażowanie młodych Polaków w życie Kościoła i budowanie cywilizacji miłości według wskazań Jana Pawła II.

Formacja obejmie cykl spotkań: tzw. 10 kroków w drodze do Madrytu. Obejmie też uczestnictwo w diecezjalnym Światowym Dniu Młodzieży w Niedzielę Palmową oraz zaplanowaną na 18 czerwca na Jasnej Górze ogólnopolską pielgrzymkę młodzieży.

Gospodarze ŚDM zapowiadają niezwykle przeżycia. Przed spotkaniem z papieżem będzie można

odwiedzić hiszpańskie diecezje, poznać kulturę i duchowość Hiszpanów. Okazji do tego dostarczy też wyjątkowa Droga Krzyżowa ulicami Madrytu, z potężnymi figurami, przyniesionymi przez pielgrzymów z ka-

tedr z różnych stron Hiszpanii. Mocnym akcentem będzie Festiwal Pojednania – z ukazaniem sensu spowiedzi i radości pojednania z Bogiem. **tm**



Podziel się refleksją o Janie Pawle II

Ślady świętości

Wiadomość o zaplanowanym na 1 maja wyniesieniu na ołtarze sługi Bożego Jana Pawła II wywołała radość w sercach. Pobudziła też na nowo do wspomnień. Zapraszamy czytelników, by podzielili się nimi na łamach „Gościa Niedzielnego”.

Przed papieskim pomnikiem na Groniu Jana Pawła II w Beskidzie Małym powstała symboliczna ścieżka: w twardech płytach odcisnięte są ślady butów Ojca Świętego. Kroki prowadzą od kamiennej figury w stronę pobliskich szlaków górskich. Jak



tłumaczył pomysłodawca Stefan Jakubowski, chodziło o to, by podkreślić, że nasze wędrowanie tymi szlakami powinno być też wędrowką śladami Jana Pawła II, za jego przykładem wiary.

Jan Paweł II mówił do nas wiele razy, przybył do naszej diecezji jako papież, wcześniej często bywał tu jako pasterz archidiecezji krakowskiej. W pamięci pozostały słowa homilii, spotkania z pielgrzymami w Rzymie. Zachęcamy do podzielenia się krótkim

Papieski pomnik z kamienną ścieżką na Groniu

świadectwem, które z tych słów czy spotkań wywarło wpływ na dalsze życie, do jakich skłoniły decyzji – jednym słowem: jakie są w naszych sercach ślady świętości, które pozostawił po sobie Jan Paweł II.

Na zapis tych refleksji – przesłany majem lub tradycyjnie pod adresem redakcji: ul. Żeromskiego 57, 43-300 Bielsko-Biała; mail: bielsko@goscniiedzielnego.pl – czekamy do 11 kwietnia. Najciekawsze wypowiedzi opublikujemy, a wśród autorów rozlosujemy atrakcyjne nagrody książkowe. **mb**



Ośrodek prowadzi własne gimnazjum. PONIŻEJ: Święty Józef jest patronem dzieci, które tu będą wracać do normalnego życia – mówi ks. Walusiak

Ćpał. Przestał. Zostanie księdzem...

LECZENIE UZALEŻNIEŃ. Tysiąc chłopców i dziewcząt uwikłanych w narkotyki, alkohol i papierosy doświadczyło dobra w Katolickim Ośrodku Wychowania i Resocjalizacji Młodzieży „Nadzieja”.

Młodzi otrzymują tu szansę na dobre życie. Placówka w tym roku świętuje 20-lecie działalności.

tekst i zdjęcia

Ks. JACEK M. PĘDZIWIATR

jpedziwiatr@goscniedzielny.pl

Pierwsza przyszła do ośrodka Małgosia – wspomina ks. Józef Walusiak, twórca „Nadziei”. – Mama ją przywiozła. Miały dużą walizkę. To było w południe 19 marca 1991 roku. Pomyślałem wtedy: Pan Bóg daje nam znak, że to święty Józef, opiekun Dzieciątka Jezus, ma być patronem dzieci, które tu będą wracać do normalnego życia.

Z kluczem na szyi

Z zagubioną młodzieżą ks. Józef spotkał się w latach 80. XX wieku w tworzącej się wtedy bielskiej parafii na Złotych Łanach. Nie było jeszcze kościoła, księża mieszkali w blokach. Katechizowali dzieci w prywatnych domach. Koło sałek kręciły się też inne dzieciaki: zaniedbane, często śmierzące butaprenem. Ks. Józef zaczął z nimi rozmawiać. Spotykali się raz w tygodniu. Sprawą zainteresowała się milicja. Księdza Walusiaka kil-

kakrotnie przesłuchiowano, zarzucano, że przewraca w głowie socjalistycznej młodzieży. Efekty pracy z narkomanami też były skromne – jednym spotkaniem w salce czy na ulicy trudno było przywrócić komuś chęć i radość trzeźwego życia. Potrzebny był ośrodek stałego pobytu.

Mit strzykawek

Grupa ludzi skrzyknęła się w fundację. Na obrzeżach Bielska-Białej, w Komorowicach kupili dwa przylegające do siebie bu-

dynki, które wymagały gruntownego remontu. Kto mógł, zakasał rękawy. Prywatni darczyńcy wspomogli prace, zaangażowała się Maltańska Służba Medyczna z Kolonii. Na przedwiośnie 1991 roku ośrodek był gotowy.

Ważna była akceptacja społeczna. Nikt nie protestował, choć czas dla ośrodków był w Polsce trudny. Ludzie obrzucali kamieniami placówki Monaru i księdza Nowaka. W Komorowicach protestów nie było. Wpływ na to miała zapewne postawa ówczesnego proboszcza ks. Jana Sopicznego. Choć ludzie nie kryli swoich obaw. Jesienią ktoś zaczął pić ks. Walusiaka:

– To kiedy ci narkomani tu przyjadą?

– Kiedy przyjadą? – zdziwił się ksiądz. – Przecież oni tu już pół roku są!

Zamiast strachu pojawiła się życzliwość. Do dziś sąsiedzi pod-

rzucają jajka, skrzynkę świeżo zebranych jabłek, mebel, który może się jeszcze przydać... Pomaga wielu: od zaprzyjaźnionej piekarni, która co dzień dowozi pieczywo, aż po Caritas diecezjalną i parafie.

Miejsce i ludzie

Dwa budynki „Nadziei” styczą się narożnikami. W jednym domu mieszkają dziewczęta, są sale szkolne, biuro i kaplica. W drugim – kuchnia z jadalnią, pokoje dla terapeutów, kotłownia, siłownia i pokoje chłopców. Ośrodek zawsze był koedukacyjny. Jest spory ogród, budynek gospodarczy, boisko do siatkówki, a i tak pozostaje wciąż sporo wolnego miejsca. W sam raz, by wznieść jeszcze jeden budynek. Na budowę tego wymarzonego gmachu są już plany i zezwolenia. Brakuje tylko pieniędzy. Ale pozostaje nadzieja, że uda się – jak przez cały 20 lat – znaleźć dobrodziejów.

„Nadzieja” to miejsce, ale przede wszystkim ludzie. Zaczynało się od zapaleńców. Tylko ks. Walusiak ukończył studium resocjalizacji na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Ale ludzie, którzy dołączyli, by go wesprzeć, łączyli pracę z zapalem do nauki. Dziś personel tworzą osoby ze specjalistycznym wykształceniem, wciąż uzupełnianym. Jest pani Basia, która od 15 lat prowadzi kuchnię. W tym czasie skończyła studia teologiczne, ale nie chce zmieniać stanowiska i w ten sposób uprawia swoją teologię służby. Pomaga jej Ewa,

niegdyś wychowanka ośrodka, dziś w nim sama pracuje. Są wycho-

wawcy, terapeuci, konserwatorzy. Jest ksiądz.

Dla ciała i ducha

„Nadzieja” była pierwszym ośrodkiem katolickim dla młodzieży uzależnionej w Polsce. – Katolicy to znaczy łączący terapię ciała i umysłu z terapią ducha – wyjaśnia ks. Józef.

Do ośrodka przychodzi młodzież nie tylko poraniona, po przejściach narkotycznych, ale też wyżyta wiary. Niektórzy zrazu się buntują: – Nie będę się modlił!

Potem przychodzi moment spowiedzi. W niedziele i święta chodzą do kościoła parafialnego w Bielsku-Białej-Komorowicach. Przygotowują się do bierzmowania i także tutaj je przyjmują. Potem idą w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę, której ks. Walusiak jest głównym przewodnikiem.

– Wszyscy mi to kiedyś odradzali – wspomina. – Ostrzegali, że mi uciekną. Zaryzykowałem. Doszli i wrócili wszyscy.

Wyjść na ludzi

Ośrodek ma podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Zezwała on na przyjęcie jednorazowo 28 młodocianych pacjentów. Kuracja trwa rok, czasem trochę dłużej. Można tu kontynuować naukę w gimnazjum. Zajęcia odbywają się na miejscu, w ramach filii bielskiej Dwudziestki. Ludzie dzwonią w sprawie przyjęć z całej Polski. Kiedy jeden wychowanek opuszcza ośrodek, natychmiast przyjmowany jest nowy.

Czy terapia w ośrodku jest skuteczna? Na pewno nie zawsze. Z około 1000 podopiecznych, którzy przewinęli się przez „Nadzieję”, kilkunastu już nie żyje. O wielu wiadomo, że wyszli na ludzi, są trzeźwi, mają już własne rodziny. Z myślą o tych, którzy nie mają dokąd wracać, ks. Walusiak założył w Bielsku-Białej dwa hostele. Młodzi po terapii mogą w nich mieszkać dalej. Warunkiem jest trzeźwość, nauka albo praca.

– Odwiedził nas niedawno były wychowanek – mówi Adam Kasprzyk, dyrektor ośrodka. – Studiuje w Anglii, robi doktorat.

– Inny – dorzuca ks. Walusiak – wstąpił do zakonu. Jest już po pierwszych ślubach. To będzie pewnie pierwszy narokoman w Polsce, który zostanie księdzem... ■

Szansa dla młodych



Ks. JÓZEF WALUSIAK, ZAŁOŻYCIEL „NADZIEI”

– Kiedyś problemy dzieci były prostsze: klej albo heroina, czasem alkohol. Dziś ci, których przyjmujemy, mają problem z uzależnieniem nie tylko od narkotyków, tabletek, dopalaczy, ale też od komórki, internetu i hazardu. Trafiają się też dzieci, których rodzice zażywają narkotyki. Świat poszedł naprzód.



ADAM KASPRZYK, DYREKTOR „NADZIEI”

– Trafia do nas młodzież z całej Polski. Są też dzieci polskiego pochodzenia z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, nawet USA. Są dwa warunki przyjęcia do ośrodka: trzeźwość oraz chęć powrotu do zdrowego życia, do rodziny, do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Informacje o nas można znaleźć na stronie www.nadzieja.bielsko.pl.



MONIKA, WOLONTARIUSZ „NADZIEI”

– W ośrodku pracuję 10 godzin tygodniowo. Wolontariusze to studenci lub absolwenci kierunków psychologicznych i społecznych. Wolontariat w „Nadziei” łączy zdobycie praktycznych umiejętności z możliwością służby, oddania swojego czasu drugiemu człowiekowi.

■ P O D Z I E K O W A N I E ■

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ” ZA MODLITWY I EUCHARYSTIĘ ORAZ UDZIAŁ W EKSPORTACJI I POGRZEBIE

ŚP.

KS. AUGUSTYNA PAŹDZIORA

SZCZEGÓLNE PODZIĘKOWANIA:

KS. BP. ANDRZEJOWI SIEMIENIEWSKIEMU Z DIEC. WROCŁAWSKIEJ,

KS. INF. WŁADYSŁAWOWI OZIMKOWI,

KS. PRAŁ. BOLESŁAWOWI ROBACZKOWI,

KS. ZBIGNIEWOWI ORDZIE Z WROCŁAWIA,

KS. MARKOWI STUDENSKIEMU – DELEGATOWI DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ, KS. DZIEK. ANDRZEJOWI RDESTOWI, KS. STEFANOWI SPUTKOWI – WICEDZIEKANOWI DEKANATU CIESZYŃSKIEGO, PRZEOROWI BR. EDWARDOWI ŚWIĄDEROWI

Z ZAKONU BONIFRATRÓW W CIESZYNIE, PRZEOROWI BR. KONRADOWI ŻACHOWI ORAZ WSZYSTKIM OJCOM I BRACIOM Z ZAKONU BONIFRATRÓW, KS. KAN. FLORIANOWI LUDZIARCZYKOWI – PROB. PARAFII PW. ŚW. JANA CHRZCIECLA W PAWŁOWICACH ŚLĄSKICH, KS. DR. TOMASZOWI KUSZOWI,

KS. ROMANOWI RAKOWI – PROB. Z JASZKOWEJ GÓRNEJ,

KS. KAZIMIERZOWI PŁACHCIE – PROB. Z ROPIC W CZECHACH,

KS. STANISŁAWOWI GOSZYCOWI Z DIEC. BYDGOSKIEJ,

WSZYSTKIM KSIĘŻOM UCZESTNICZĄCYM

W CEREMONIACH POGRZEBOWYCH,

SIOSTRAM ELŻBIETANKOM Z CIESZYNIA.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

DELEGACJI DPS OO. BONIFRATRÓW Z CIESZYNIA,

KREWNYM, PRZYJACIOŁOM, DOBRODZIEJOM,

PARAFIANOM Z JASZKOWEJ GÓRNEJ, CIESZYNIA, PAWŁOWIC

I PIELGRZYMOWIC ORAZ WSZYSTKIM TAK LICZNIE PRZYBYŁYM

składa rodzina Zmarłego.



Organowy konkurs dla młodych

Próba talentów

To będzie historyczne wydarzenie – trwają przygotowania do organizowanego przez bielską Diecezjalną Szkołę Organistowską pierwszego Ogólnopolskiego Konkursu Organowego i Kompozytorskiego.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Prof. Julian Gembalski podczas organowego koncertu w Pogórze. Tu wystąpią też młodzi laureaci

Uczniowie klas organów ze szkół muzycznych II stopnia z całego kraju będą rywalizować w kategorii wykonawczej oraz kompozytorskiej. Już zakończyło się przyjmowanie konkursowych kompozycji, a dobiega końca także zgłaszanie uczestnictwa w konkursie dla wykonawców.

– Do podjęcia tej inicjatywy skłoniły nas sukcesy naszych uczniów i absolwentów, którzy z powodzeniem uczestniczą w podobnych przedsięwzięciach odbywających się w innych ośrodkach. Na tej liście

odnotowaliśmy ostatnio nagrody Szczepana Cieślaka z Wilamowic, ucznia Urszuli Jasiockiej-Bury. W listopadzie zajął 2. miejsce w II Krakowskim Konkursie Młodych Organistów, a w styczniu zdobył 1. miejsce i nagrodę specjalną w II Ogólnopolskim Konkursie im. M. Sawy w Warszawie. Pomyśleliśmy, że powinniśmy także i my dać młodzieży konkursową szansę spróbowania swoich sił – mówi ks. dr Sławomir Zawada, dyrektor DSO.

Pierwszy konkurs objęli swoim patronatem bp Tadeusz Rakoczy, bp

Paweł Anweiler i prezydent Jacek Krywult. Pracom jury przewodniczyć będzie wybitny wirtuoz i pedagog prof. Julian Gembalski z katowickiej Akademii Muzycznej.

Organizatorzy już dziś zapraszają na konkursowe popisy młodych organistów i koncerty jurorów, które od 7 do 9 kwietnia odbędą się w bielskim kościele NSPJ i w ewangelickim kościele w Białej. Eliminacje oraz zmagania laureatów konkursu kompozytorskiego zostaną przeprowadzone w kościele w Pogórze. **mb**

zaproszenia

Rekolekcje dla inteligencji

BIELSKO-BIAŁA. Od 14 do 16 marca o 18.30 w katedrze św. Mikołaja odbędą się wielkopostne rekolekcje, organizowane przez bielski Klub Inteligencji Katolickiej. Poświęcone będą tematowi „Boże miłosierdzie”, a poprowadzi je o. Włodzimierz Zatorski, benedyktyn z Tyńca, były przeor tyński i autor książek o tematyce duchowej, m.in. „Przebaczenia” i „Otworzyć serce”.

Po konferencjach będzie można uczestniczyć w spotkaniach z o. Zatorskim w salce na probostwie – w sąsiedztwie kancelarii parafialnej. Od 15.00 do 18.00 można będzie też porozmawiać z rekolekcjonistą indywidualnie – w salce w klasztorze Siostr Szkolnych de Notre Dame obok katedry.

10. Dni Kolbiańskie

HARMEŻE. Dawanie świadectwa o Chrystusie na wzór św. Maksymiliana – pod takim hasłem od 1 do 3 kwietnia odbędą się jubileuszowe X Dni Kolbiańskie. Mszy św. na zakończenie sympozjum w niedzielę o 11.00 przewodniczyć będzie bp Tadeusz Rakoczy, który patronuje Dniom Kolbiańskim. Więcej: www.harmeze.franciszkanie.pl. ■

■ O G Ł O S Z E N I E ■

Zachęcamy do przekazania 1% podatku na rzecz:

**Stowarzyszenia „Dziedzictwo” św. Jana Sarkandra
43-400 Cieszyn, pl. Dominikański 2
KRS 0000063101**

Od 14 lat prowadzimy szkoły katolickie. W skład Zespołu Katolickich Placówek Oświatowych wchodzi: Katolickie Przedszkole im. Dzieciątka Jezus w Cieszynie, Katolicka Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny w Cieszynie, Katolickie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. św. Melchiora Grodzieckiego w Cieszynie oraz Katolickie Przedszkole i Katolickie Gimnazjum w Czechowicach – Dziedzicach.

Dyrekcja, nauczyciele oraz Uczniowie Zespołu Katolickich Placówek Oświatowych składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy zechcą przeznaczyć 1% swojego podatku na rzecz naszych placówek.

Rozdajemy książki

O ludziach „Solidarności”

Niedawno pisaliśmy o wydanej staniem podbeskidzkiej „Solidarności” i oddziały Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach książkę „Którzy bezprawiu mówią nie”. Dziś przekazujemy ją czytelnikom.



Książka zawiera wspomnienia i relacje 24 osób zaangażowanych w działalność „Solidarności” w naszym regionie w latach 1980–1989. Wspomnienia spisał Artur Kasprzykowski. Ich ważnym punktem był pamiętny

strajk generalny na Podbeskidziu, który rozpoczął się 27 stycznia 1981 r. i trwał do 6 lutego. Dziękujemy wszystkim czytelnikom, którzy udzieliłi prawidłowej odpowiedzi na pytanie, kiedy miało miejsce to wydarzenie.

Wśród nich rozlosowaliśmy egzemplarze książki „Którzy bezprawiu mówią nie”. Otrzymają ją następujące osoby: Emilia Koźmińska z Bielska-Białej, Andrzej Paczkowski z Andrychowa i Tomasz Mazur z Czechowicz-Dziedzic. Gratulujemy! **tm**

Parafianie z Brennej pojedą na Ukrainę

Z rewizytą w Czerniowcach

Pojadą na tydzień, by **spotkać się z polskimi mieszkańcami i poznać historię tamtych ziem.**

– Zapraszamy do pielgrzymowania. Tam są ludzie, którzy potrzebują chrześcijańskiego świadectwa i zwykłej ludzkiej przyjaźni – mówią organizatorzy.

Co roku ks. kan. Marek Drożdżik, były wikariusz parafii św. Jana Chrzyciela w Brennej, odwiedza dawnych parafian, przywożąc tu na rekolekcje młodzież z Ukrainy. Od kilku lat są to młodzi z parafii w Czerniowcach w archidiecezji lwowskiej, gdzie ks. Drożdżik jest obecnie proboszczem. Odwiedzają rodziny w Brennej, a cała parafia, z proboszczem ks. kan. Cze-

śławem Szwedem na czele, wspiera organizację ich pobytu.

Ukraińscy goście czują się w Brennej dobrze i mają tu wielu przyjaciół. – Dlatego także my staraliśmy się odwiedzać parafian ks. Marka – tłumaczy Helena Musioł, od lat organizująca parafialne autokarowe pielgrzymki na Ukrainę.

W tym roku podczas tygodniowej pielgrzymki do Czerniowiec



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Ks. kan. Marek Drożdżik z parafianami z Czerniowiec – na zdjęciu podczas Mszy św. w Brennej-Lachach – będą gośćmi polskich pielgrzymów

wierni będą uczestniczyć w niedzielnej Eucharystii, po której odbędzie się festyn parafialny, spotkanie z rodzinami z parafii oraz czerniowiecką Polsnią.

– Chcemy też modlić się z ks. Drożdżikiem z okazji jego osobistego jubileuszu: w tym roku obchodzi 20. rocznicę święceń kapłańskich – mówi Helena Musioł.

Po drodze pielgrzymi planują odwiedzić wiele ciekawych miejsc. Rozpoczną od Lwowa, który przez dwa dni będą zwiedzać pod opieką przewodnika. Będą też w Kamieńcu

Podolskim i w Chocimiu. Korzystając z przygranicznego położenia Czerniowiec, wyjadą też na wycieczkę do Suczawy w Rumunii, a wrócą do Polski przez Kołomyje, Stryj, Užhorod i Słowację.

– Przewidujemy wyjazd 25 maja, a powrót – 31 maja. Noclegi zaplanowaliśmy w hotelach. Osoby, które chciałyby się z nami wybrać, prosimy o kontakt pod numerami telefonów: 338 536 500 lub 338 536 261. Trzeba też pamiętać, że wyjeżdżający na Ukrainę muszą mieć aktualny paszport – dodaje Helena Musioł. **mb**

■ R E K L A M A ■

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia
Śląski Oddział Wojewódzki w Katowicach

ŚWIADCZENIA NOCNEJ I ŚWIĄTECZNEJ OPIEKI LEKARSKIEJ

Poniżej przedstawiamy wykaz zakładów opieki zdrowotnej, z którymi w ramach podstawowej opieki zdrowotnej Śląski Oddział Wojewódzki NFZ zawarł od 1 marca 2011 roku umowy o **realizację świadczeń nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.**

Od 1 marca pacjent, który będzie chciał skorzystać z tej formy opieki medycznej (udzielanej wieczorem lub w nocy oraz w dni ustawowo wolne od pracy), może zgłosić się do **dowolnie wybranego podmiotu** realizującego świadczenia. Dotychczas można było korzystać z opieki lekarskiej tylko w przychodni wskazanej przez lekarza rodzinnego.

Bez zmian pozostają natomiast zasady korzystania z pomocy ratownictwa medycznego.

Szczegółowe informacje dostępne również na stronie internetowej www.nfz-katowice.pl oraz w siedzibie funduszu:

Centrala telefoniczna Śląskiego OW NFZ, telefon: 32 735 17 00, faks: 32 254 18 94

Informacja Śląskiego OW NFZ

■ ul. Kossutha 13, 40-844 Katowice, telefon: 32 735 19 00

■ ul. gen. Jankego 15a, 40-615 Katowice, telefon: 32 735 05 05

Bielskie Pog. Rat., B-B, Plater 14, 33 812 34 12; Górniczy Zespół Lecznictwa Ambulatoryjnego w Rudzie Śl. Fund. UNIA BRACKA, Bytom, Konstytucji 89, 32 395 05 13; Bytomskie Centrum Med. JEDYNKA Sp. z o.o., Bytom, Piłsudskiego 67, 32 281 09 22; Woj. Pog. Rat. w K-cach, Chorzów, Strzelców Byt. 9, 32 241 39 30; Zespół ZOZ w Cieszynie, Bielska 4, 33 852 05 11; Bielskie Pog. Rat., Czechowice-Dz., Żwirki i Wigury 1, 32 215 20 00; Powiatowy Zespół ZOZ, Czeladź, Szpitalna 40, 32 265 16 44; NZOZ MEDIPOZ Sp. z o.o., Czerwionka-Leszczyny, 3 Maja 36c, 32 431 29 74; NZOZ NASZA PRZYCHODNIA, Cz-wa, Wolności 46, 34 366 96 11; NZOZ Centrum Zdrowia Psychicznego EgoMedica, Cz-wa, Orkana 139b, 34 366 28 81; Szpital Spec. im. Starkiewicza, Dąbrowa Górna, Szpitalna 13, 32 262 32 71; NZOZ ZDROWIE, Dąbrowa Górna, Piłsudskiego 92, 32 639 01 40; 106 Szpital Wojskowy z Przychodnią Samodzielny Publiczny ZOZ, G-ce, Zygmunta Starożyńskiego 20, 32 230 49 39; Górniczy Zespół Lecznictwa Spec. w G-cach Fund. UNIA BRACKA, Błonie 3, 32 331 73 98; NZOZ HERMED, Jastrzębie-Zdrój, Krasickiego 21, 32 475 99 60; NZOZ Zespół Lecznictwa Otwartego w Jaworznie, Grunwaldzka 30, 32 616 35 79; Centrum Med. POLMED, K-ce, Dąbrówki 10, 32 661 05 65; Górniczy Zespół Lecznictwa Ambulatoryjnego w K-cach Fund. UNIA BRACKA, Mysłowicka 13, 32 256 11 18, 32 255 28 56 w. 81; Ośr. Diagnostyki i Leczenia Chorób Kobietych oraz Schorzeń Sutka TOMMED, K-ce, Fredry 22, 32 202 83 09; NZOZ EPIONE, K-ce, Zawiszy Czarnego 7a, 32 254 50 86, 32 254 52 71; ZOZ w Kłobucku, 11 Listopada 5e, 34 317 28 61; Szpital w Knurowie, Niepodległości 8, 32 331 92 80; SPZOZ Stacja Pog. Rat., Koniecpol, Armii Krajowej 6a, 34 378 52 33; ZOZ w Kłobucku, Krzepice, Szkolna 1, 34 317 52 20; Miejski ZOZ, Łędziny, Pokoju 17, 32 326 62 53; NZOZ Pog. Rat. SAWMED Podstawowa i Spec. Opieka Zdrowotna, Lubliniec, Majdanek 6, 604 751 999; NZOZ PROMED Sp. z o.o., Mierzęcice, Wolności 137, 32 288 70 45; NZOZ Szpital Powiatowy w Mikołowie, Waryńskiego 4, 32 325 75 46; ZOZ MEDYK Sp. z o.o., Milówka, Dworcowa 31, 33 863 76 89; Górniczy Zespół Lecznictwa Ambulatoryjnego w K-cach Fund. UNIA BRACKA, Mysłowice, Świerczyńska 5, 32 222 37 31 w. 127; Samodzielny Publiczny ZOZ w Myszkowie, Wolności 29, 34 315 82 31; NZOZ Przychodnia JULIAN, Piekary Śl., Skłodowskiej-Curie 81, 32 381 54 00; NZOZ Pog. Rat. w Pszczynie, Dobrawy 7, 32 210 22 50; NZOZ Centrum Usług Med. AA REMEDIUM s.j., Pyskowice, Paderewskiego 11, 32 233 87 62; Centrum Zdrowia Sp. z o.o. NZOZ, Racibórz, Ocicka 51a, 32 415 54 35; Górniczy Zespół Lecznictwa Ambulatoryjnego w Rudzie Śl. Fund. UNIA BRACKA, Oddz. Modz. Powst. 14, 32 242 80 32; Przych. Spec. SPZOZ, Ruda Śl.; Niedurnego 50d; 32 340 35 07; NZOZ PRO VITA Sp. z o.o. w Rybniku, Mikołowska 94, 32 422 02 22; ZOZ w Rydułtowach, Plebiscytowa 47, 32 459 24 07; Woj. Pog. Rat. w K-cach, Siemianowice Śl., Dąbrowskiego 13, 32 228 22 40; Cieszyńskie Pog. Ratunkowe, Skoczów, Krzywa 4, 33 858 19 90; Woj. Szpital Spec. nr 5 im. Św. Barbary, Sosnowiec, Pl. Medyków 1, 32 368 20 00; Bielskie Pog. Rat., Szczyrk, Zdrowia 1, 33 817 86 90; ZOZ w Świętochłowicach, Chorzowska 36, 32 245 50 41; NZOZ Szpital Miejski w Tychach, Cicha 27, 32 780 87 42; ZOZ w Wodzisławiu Śl., 26 Marca 51, 32 459 18 00; Przychodnia Lekarzy Spec. ZDROWIE Sp. z o.o., Zabrze, Majnusa 7, 32 271 70 31; Szpital Powiatowy w Zawierciu, Miodowa 14, 32 674 02 54; Miejskie ZOZ w Żorach Sp. z o.o., Dąbrowskiego 20, 32 434 12 40; Zespół ZOZ w Żywcu, Sienkiewicza 52, 33 861 40 31.

ŚWIADKOWIE CHRYSYUSA

Marta Salamon z parafii Wniebowzięcia NMP w Miłówce

Na kolanach u Jezusa

Marta maluje, dużo czyta, pisze do szuflady albo publikuje w internecie. Uwielbia pieszce pielgrzymki na Jasną Górę i spotkania z ludźmi. W jednym ze swoich tekstów napisała o życiu, że **jest darem, który dostaliśmy od Pana Boga** i że trzeba je kochać. I nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie fakt, że Marta wszystko robi... ustami.



Jej uśmiech i przykład dodaje innym sił

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

– Ojciec Święty dwukrotnie podszedł do Marty, rozmawiał z nią i pobłogosławił. Było to wielkie przeżycie, a ja – zaskoczona zupełnie – rozpaczliwie próbowałam podać aparat fotograficzny komuś, kto mógłby zrobić nam zdjęcie – wspomina mama Marty. Pamiątkowe fotografie, wykonane wówczas przez towarzyszącego papieżowi ks. Stanisława Dziwisza, zajmują honorowe miejsce na ścianie jej pokoju.

Marta napisała niedawno, że życie jest kruche i delikatne, choć przecież dla niej samej jest ono wyjątkowo twarde i ciężkie. – Marta nigdy się nie skarży i nam samym dostarcza wiele radości – przyznają rodzice.

Dla parafian z Miłówki niemal codzienny widok Marty tuż obok ołtarza jest ważnym świadectwem. Czytelników zachęcam do lektury jej pięknych i mądrych tekstów na: www.parafla.milowka.pl.

Alina Świeży-Sobel

Wustach trzyma pędzel i specjalny ołówek, którym naciska klawisze komputera. Czasem udaje się ręką, a czasem ustami przewraca kartki w książkach. Poruszać się samodzielnie może tylko na elektrycznym wózku inwalidzkim.

Dziś Marta Salamon z Miłówki ma 33 lata. Uraz okołoporodowy sprawił, że nie może chodzić, ani posługiwać się rękami. – Udaje się jej jedynie używać kciuka, więc potrafi pisać tylko SMS-y – tłumaczy mama Marty, która zastępuje córce ręce i wraz z ojcem pomaga w codziennych czynnościach. Bo Marta mimo oczywistych ograniczeń jest bardzo aktywną osobą, od dzieciństwa przeciera ścieżki dzisiejszym dzieciom niepełnosprawnym.

Blisko Przyjaciela

Chodzi na Warsztaty Terapii Zajęciowej i do kościoła. – Niestety, od listopada do wiosny nie mogę jeździć na Mszę sama: ktoś musi mnie zawieźć samochodem i nie zawsze udaje się

to codziennie. Wtedy mi smutno, bo dla mnie Msza św. jest prawdziwą ucztą z moim najlepszym Przyjacielem – mówi Marta. „Drogi Przyjacielu” – tak w swoich zapiskach nazywa Pana Jezusa. Jest z Nim blisko dzięki codziennej modlitwie brewiarzowej, którą odmawia od 18 lat.

Żaden chłód nie powstrzyma jej przed uczestnictwem w piątkowych adoracjach Najświętszego Sakramentu. W odpowiedzi na pytanie, czy nie męczy jej dłuższy czas spędzony w bezruchu, uśmiecha się promiennie i bez namysłu mówi: – Jest mi wtedy bardzo dobrze. Mam takie uczucie, że Pan Jezus bierze mnie na kolana i przygarnia do siebie.

Ciągle w drodze

Wbrew wszystkiemu – dzięki pomocy rodziny – często pielgrzymuje, wyjeżdża na rekolekcje. Z wdzięcznością mówi o kapłanach, którzy pomagają jej w tych spotkaniach. Opowiada o księdzu proboszczu, który zawsze dba, by wokół kościoła nie było przeszkód dla kół jej wózka, i o księdzu wikarym, który po wieczornych spotkaniach kręgu biblijnego odwozi ją do domu.

– Udział Marty w spotkaniach naszego kręgu biblijnego jest ważny dla nas wszystkich, nie tylko ze względu na jej rozległą wiedzę czy imponujące głębią refleksje, ale też na radość, z jaką sięga po Pismo Święte – mówi ks. Bogusław Kastelik, moderator kręgu.

Między ludźmi

Marta ma wielu przyjaciół w rodzinnej Miłówce, a także w innych krajach – bo niektórzy to misjonarze. Część z nich to także niepełnosprawni, których spotyka podczas rekolekcji organizowanych w Zabrze-Biskupicach czy w krakowskiej Arce. Dzięki komputerowi, którego tajniki pomogli jej zgłębić młodszy bracia, może się dziś łatwiej porozumiewać z innymi. Kiedy powstała parafialna strona internetowa, część swoich refleksji umieszcza w stałej rubryce: „Pisząc ustami”.

– Najbardziej lubię książki o tematyce religijnej i psychologicznej – mówi Marta. Właśnie czyta rozważania Jana Pawła II. To z nim wiąże się też jedno z najpiękniejszych wspomnień jej życia. Na 18. urodziny dostała od bliskich piękny prezent: pielgrzymkę do Rzymu i spotkanie z Janem Pawłem II.

Moim zdaniem



KS. PRAŁ. JÓZEF NĘCZA, PROBOSZCZ – Marta Salamon na pewno zasługuje na podziw

i wielki szacunek. Często jest w kościele, na Mszy św., na adoracji Najświętszego Sakramentu, bierze udział w rekolekcjach zamkniętych dla osób niepełnosprawnych. Jest w swoim środowisku animatorką życia religijnego. To wymaga oczywiście dużego wsparcia ze strony rodziców, ale najważniejszy jest tu jej upór, by jak najczęściej być blisko ołtarza. Zawsze uśmiechnięta, wesoła, bez cienia złości czy rozczalenia – jest prawdziwym świadkiem chrześcijańskiej radości. Myślę, że w dzisiejszym świecie można taką osobę nazwać świętą.